

Sygn. akt II Ca 39/20

WYROK

1. W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Piotr Rajczakowski

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2020 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **B. P.**

przeciwko **A. T.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Kłodzku

z dnia 28 października 2019 r., sygn. akt I C 1771/18

oddala apelację.

Sygn. akt II Ca 39/20

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 28 października 2019r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo B. P. przeciwko A. T. o zapłatę 16.435,20 zł.

W apelacji od powyższego wyroku powód zarzucił: niezgodność ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji z zebranych w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc i art. 328 § 2 kpc.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację oparł się na ustaleniach faktycznych Sądu Rejonowego i zważył co następuje. Apelacja powoda nie jest uzasadniona. Przede wszystkim nie ma racji skarżący, gdy podnosi brak podstaw do przyjęcia przez Sąd Rejonowy niewykazania przez powoda wysokości poniesionej szkody z uwagi na brak negowania, jak wynika z wywodów uzasadnienia apelacji, przez pozwanego wartości dostarczonego zboża. Po pierwsze bowiem wartość ta nie wynika w jakkolwiek miarodajny i wiarygodny sposób z żadnego z przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym nie określono jej w dowodzie przyjęcia materiałów (k. 9), pomimo istnienia w powyższym dokumencie rubryk przeznaczonych na wpis wartości zarówno netto i brutto dostarczanego towaru, a którego to wpisu powinien domagać się przede wszystkim powód (o czym szerzej także w dalszej części uzasadnienia), w szczególności gdy twierdził on, że dostarczony i pozostawiony u pozwanego przez niego towar był pełnowartościowy oraz w dobrym stanie i gdy

jego wartość, jak obecnie wywodzi w apelacji (k. 77), nie budziła wątpliwości także pozwanego. Po drugie pozwany w niniejszym postępowaniu, co wynika z jego pisma z 18 stycznia 2019r., kwestionował wysokość wskazywanej przez powoda szkody, zwracając uwagę na zupełnie odmienne jego twierdzenia w tym przedmiocie, gdy w zawiadomieniu do Prokuratury podał on wartość towaru na 40000 zł, w toku tego postępowania określał ją na 28000 zł, a żądanie pozwu w niniejszej sprawie opiewa na kwotę 16435,20 zł., przy czym, co także szczególnie istotne, powód pomijając już brak udowodnienia dochodzonego roszczenia, nie wskazał nawet sposobu obliczenia tak oznaczonej w pozwie kwoty żądania. W takim zatem stanie sprawy brak było więc podstaw do przyjęcia, że pozwany, wbrew jego stanowisku, reprezentowany przez pełnomocnika, udowodnił wysokość szkody i już z tej przyczyny jego żądanie nie mogło podlegać uwzględnieniu.

W zarzutach apelacji skarżący przede wszystkim usiłuje podważyć ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz jego ocenę dowodów co do jakości i stanu dostarczonego zboża. Jednak i podniesione zarzuty, i uzasadniające je wywody uzasadnienia nie podważają skutecznie materiału dowodowego, który stanowił podstawę ustaleń Sądu pierwszej instancji. Przede wszystkim zatem za trafny uznać należy pogląd wyrażany tak w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i sądów powszechnych, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (zob. m. in. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002r., II CKN 817/00 oraz Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 r. I ACa 1482/11). Takiego zaś zarzutu, mimo lakoniczności rozważań uzasadnienia skarżonego wyroku w przedmiocie oceny dowodów, nie można postawić Sądowi pierwszej instancji. Powołując się na treść jedyne go sporządzonego między stronami dokumentu, tj. wskazanego wcześniej dowodu przyjęcia materiałów (k. 9), skarżący pomija, o czym także już wyżej, że nie została w nim oznaczona wartość netto i brutto towaru, co wskazuje na to, że wbrew stanowisku powoda, musiały co do niej istnieć wątpliwości, a gdy w dokumencie tym wskazano tonaż przyjętego towaru, to przy braku określenia ceny logicznym wydaje się przyjęcie, że owe wątpliwości musiały jednak wynikać z jakości towaru. Gdy natomiast, o czym już wyżej, powód twierdził, że dostarczony i pozostawiony u pozwanego przez niego towar był pełnowartościowy i w dobrym stanie, to przede wszystkim on powinien domagać się oznaczenia w dokumentacji jego wartości oraz określenia należnej mu do zapłaty kwoty, w szczególności, że, jak już również wskazano, obecnie twierdzi on w apelacji, że wartość dostarczonego zboża miała nie budzić wątpliwości pozwanego. Natomiast owa zła jakość towaru wynikała nadto nie tylko z zeznań, jak podnosił skarżący, pozwanego i jego ojca, świadka L. T. w sprawie niniejszej ale wynikała także konsekwentnie z ich stanowisk przedstawianych w postępowaniu karnym, dotyczącym przestępstwa przywłaszczenia, które toczyło się na skutek zawiadomienia powoda i które zakończyło się odmową wszczęcia dochodzenia w sprawie, postanowieniem z 11 kwietnia 2014r. Co najmniej wątpliwość co do dobrego stanu prośa budzi również okoliczność wynikająca z treści zeznań samego powoda oraz zawnioskowanego przez niego świadka M. S., a z których wynikało, że powód zdecydował się na skorzystanie z usług pozwanego w sytuacji gdy ani on sam, ani Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna, w której był prezesem, nigdy wcześniej ani później nie korzystali z usług firmy pozwanego, a która to firma znajdowała się przecież w znacznej odległości od miejsca prowadzenia działalności rolniczej przez powoda. Z podstawowych zasad doświadczenia życiowego i logiki wydaje się zaś wynikać, że w przypadku normalnej, standardowej jakości prośa, z oczywiście ekonomicznie uzasadnianych względów, zasadne byłoby skorzystanie z usługi czyszczenia u znaczenie bliżej zlokalizowanego tego typu usługodawcy. Z tych zatem wszystkich względów, brak było podstaw do przyjęcia wykazania przez powoda dobrej jakości ziarna, a tym samym, o czym już wyżej, jego wartości oraz wartości wyrządzonej mu szkody. Natomiast wskazywany przez skarżącego brak reakcji pozwanego i dochodzenia od powoda poniesionych przez A. T. kosztów czyszczenia zboża, mógł wynikać z tego, że pozwany mógł uzyskać w jakimś stopniu zwrot tych kosztów, poprzez, co wynika z jego zeznań (k. 57 odwr.), sprzedaż części ziarna, z uwagi na jego bardzo niską jakość, na cele energetyczne, wobec rezygnacji przez powoda, jak również wskazał w zeznaniach pozwany, z odbioru towaru, wobec niższej jego wartości od wartości usługi pozwanego.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Okręgowy zauważa nadto, że wątpliwości budzi również, a czego powód w żaden sposób nie wyjaśnił, fakt złożenia przez niego pozwu w niniejszej sprawie dopiero w dniu 31 lipca 2018r., w sytuacji gdy już pismem z 18 kwietnia 2013r. wzywał on pozwanego do zwrotu przekazanego prosa (k. 11), pismem z 27 lutego 2014r. (k. 12) złożył zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa przywłaszczenia zboża przez pozwanego, a wskazanym postanowieniem z 11 kwietnia 2014r. odmówiono wszczęcia dochodzenia w powyższej sprawie karnej. Taki bowiem sposób działania powoda co najmniej budzi wątpliwości co do jego twierdzeń o dobrej jakości pozostawionego u pozwanego towaru, w sytuacji gdy dopiero po ponad 4 latach od niepomysłnego dla niego zakończenia wskazanego wyżej postępowania karnego – z jego zawiadomienia, dotyczącego przestępstwa przywłaszczenia zboża przez pozwanego, wystąpił on na drogę procesu cywilnego. Zatem na podstawie materiału zebranego w sprawie niniejszej jak i wyżej wskazywanej sprawie karnej, nie było żadnych podstaw do przyjęcia, aby zachowanie pozwanego wypełniało znamiona jakiegokolwiek przestępstwa. Tak więc również już tylko dodatkowo i niezależnie od wcześniejszych rozważań wskazać należy, że zgodnie z art. 442¹ kc roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Natomiast tylko w przypadku gdy szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tak więc gdy pozwany składając pismo z 27 lutego 2014r. (k. 12), zawierające zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa przywłaszczenia zboża przez pozwanego, najpóźniej miał wiedzę o okolicznościach wynikających z powołanego przepisu art. 442¹ kc, a pozew w sprawie niniejszej został przez niego wniesiony dopiero w dniu 31 lipca 2018r., to bez wątplenia wystąpienie z roszczeniem miało miejsce po upływie wskazanego wyżej terminu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 kc), gdy pozwany jednoznacznie jako podstawę swojego roszczenia wskazywał reżim prawny obejmujący czyny niezezwolone (k. 5-6).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 kpc, oddalił apelację. Rozstrzygana sprawa, na podstawie przepisów art. 505¹ § 1, w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 188 ustawy z dnia 4 lipca 2019r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019r., poz. 1469) w zw. z art. 505¹⁰ § 1 i 2 kpc oraz art. 9 ust. 4 powołanej ustawy z 4 lipca 2019r., podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym, w składzie jednoosobowym, na posiedzeniu niejawnym.